

Sygn. akt II Ka 208/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Waldemar Cytrowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Arleta Wiśniewska

po rozpoznaniu 23.09.2016 r.

sprawy J. S.

obwinionego o wykroczenie z art. 86§1 kw

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę i oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupcy z 15.06.2016 r. sygn. akt II W 735/15

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w opisie przypisanego obwinionemu w punkcie 1 wykroczenia zamiast „przyczynił się do powstania kolizji drogowej” przyjmuje” spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym” oraz eliminuje z tego opisu „czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla Z. S.”
2. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części.
3. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze wydatki w kwocie 20 zł i opłatę w kwocie 30 zł.

Waldemar Cytrowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15.06.2016r. w sprawie o sygn. akt II W 735/15 Sąd Rejonowy w Słupcy obwinionego **J. S.** uznał za winnego tego, że 3 września 2015 roku o godz. 17.50 w miejscowości S. gm. S. na drodze powiatowej nr (...) kierując pojazdem m-ki M. (...) nr rej. (...) przyczynił się do powstania kolizji drogowej przez podjęcie manewru wyprzedzania wolno jadącego przed nim samochodu M. (...) nr rej. (...) bez dostatecznego rozpoznania zamiarów kierującego tym pojazdem przez co doprowadził do zderzenia się pojazdów czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla Z. S., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw skazał go na karę grzywny w wysokości 300 złotych.

Apelację wnieśli obrońca i oskarżyciel posiłkowy.

Obrońca zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów prawa materialnego mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia - tj. 86 § k.w. w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym w zw. z art. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym polegającą na ich błędnej wykładni, której skutkiem było uznanie, że zachowanie obwinionego wypełnia znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. podczas gdy obwiniony nie naruszył żadnej z zasad określonych w ustawie prawo o ruchu drogowym.

Oskarżyciel posiłkowy zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz dowolną ocenę dowodów.

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu którego dopuścił się obwiniony, przez stwierdzenie, że obwiniony „...spowodował kolizję drogową...” w miejsce określenia, że obwiniony „...przyczynił się do powstania kolizji drogowej...” i wymierzenie mu surowszej kary ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja oskarżyciela posiłkowego okazała się zasadna, natomiast apelacja obrońcy niezasadna.

Sąd przyjął, iż oskarżyciel posiłkowy przystąpił do skrętu w lewo bez włączonego lewego kierunkowskazu i bez należytego upewnienia się czy nie jest wyprzedzany, a zatem nie zachował przy tym wymaganej szczególnej ostrożności. Tak też wynika z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Sąd przyjął więc, iż oskarżyciel posiłkowy nie upewnił się dostatecznie czy manewr może wykonać bezpiecznie, czym naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym opisaną w art. 22 ustawy prawo o ruchu drogowym. Ustalenia takie należy ocenić jako dowolne. Przede wszystkim Sąd dowolnie odmówił wiarygodności zeznaniom oskarżyciela posiłkowego, iż włączył lewy kierunkowskaz. Oskarżyciel natomiast konsekwentnie zeznawał, iż kierunkowskaz włączył, a nadto z jego zeznań, znacznej redukcji prędkości pojazdu, rzeczywistego podjęcia manewru oraz z ukształtowania drogi i jej okolic wynika, że chciał skręcić w lewo, a zatem nie miał żadnego powodu ażeby zaniechać tak rutynowej czynności kierowcy jak zasygnalizowanie manewru kierunkowskazem. Jest to bowiem odruch wyuczony. Obwiniony z kolei nie był w swoich wyjaśnieniach konsekwentny. Najpierw bowiem wyjaśnił, iż nie zauważył żadnych oznak zachowania poprzedzającego go pojazdu, które sugerowałyby, iż chce skręcić w lewo, a następnie przyznał, iż pojazd ten poruszał się znacznie wolniej od jego pojazdu i dwa razy mignęło światło „stop”. Z zasad wiedzy i doświadczenia życiowego wprost natomiast wynika, iż skręcający pod kątem prostym w lewo musi znacznie zredukować prędkość poprzez m.in. używanie hamulca. Co najmniej takie właśnie zachowanie, na wąskiej jezdni i w miejscu wykluczającym podjęcie skrętu w prawo powinno być dla chcącego wykonać manewr wyprzedzania oczywistym sygnałem ostrzegawczym. Z uzasadnienia wyroku SN w sprawie WA 39/05, Biul. PK , nr 3, poz. 1.3.4. wynika, że „zachowanie szczególnej ostrożności w czasie wyprzedzania oznacza również baczną obserwację ruchów pojazdu wyprzedzanego wskazujących na niesygnalizowany, z jakichkolwiek powodów zamiar kierowcy pojazdu wyprzedzanego dokonania manewrów uniemożliwiających wyprzedzanie”.

W art. 22 ust. 1 ww. ustawy wyraźnie rozróżnia się „zmianę kierunku ruchu” oraz „zmianę pasa ruchu” natomiast ustęp 4 tego przepisu odnosi się tylko do zmiany pasa ruchu, a zatem nie ma zastosowania do manewru zmiany kierunku ruchu. Przy zmianie zatem kierunku ruchu w lewo na kierującego pojazdem nie został nałożony obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi jadącemu w tym samym kierunku po pasie ruchu, przez który skręcający ma przejechać. Obowiązek taki wyprowadza się tylko z zasady szczególnej ostrożności wymaganej od zmieniającego kierunek jazdy. Żaden jednak z przepisów nie zobowiązuje zamierzającego skręcić w lewo do upewnienia się, czy nie jest wyprzedzany. Taki obowiązek został nałożony natomiast na kierującego pojazdem przed podjęciem manewru wyprzedzania (art. 24 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy). Brak takiego postanowienia co do manewru zmiany kierunku jazdy wskazuje, iż nie było w tym przypadku takiej woli ustawodawcy. Odwołując się natomiast do obowiązku zachowania przez skręcającego w lewo szczególnej ostrożności wskazuje się, iż kierujący musi wykorzystać wszystkie dostępne mu sposoby, aby manewr był bezpieczny (wyrok SN z 8.03.2006 r. w sprawie o sygn. akt IV KK 416/05). Oznacza to jednak, iż wymaga się wtedy od zmieniającego kierunek jazdy w lewo nie tyle szczególnej ostrożności, ale wręcz maksymalnej ostrożności. Szczególna ostrożność z art. 2 pkt 22 nie ma natomiast charakteru nieograniczonego. Przy skręcie w lewo, oceny szczególnej ostrożności nie można bowiem dokonywać w oderwaniu od wymienionych w art. 22 ww. ustawy obowiązków ciężących na wykonującym ten manewr. W treści tego przepisu poza ust. 4 nie ma warunku ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie, na który skręcający zamierza wjechać. Jeżeli zatem skręcający w lewo zawnazę i wyraźnie zasygnalizuje ten manewr, to w chwili jego wykonywania nie ma obowiązku upewnienia się, czy nie zajędzie drogi nieprawidłowo wyprzedzającemu albowiem ma prawo zakładać, że po pasie ruchu przeznaczonym dla ruchu pojazdów z przeciwnego kierunku nie porusza się pojazd jadący w tym samym kierunku. Skręcający w lewo ma bowiem baczyć aby nie zajechać drogi pojazdowi jadącemu z kierunku przeciwnego, a nie kierującemu, który nie zachowuje się w sposób wynikający z treści art. 24 ust. 5 ww. ustawy (postanowienie SN z 18.01.2013 r. o sygn. akt

V KK 211/12). Skręcającemu w lewo można byłoby zarzucić naruszenie zasad bezpieczeństwa tylko wówczas, gdyby widział pojazd poruszający się po tym pasie, a mimo to kontynuował manewr skrętu w lewo.

Prawidłowe zatem sygnalizowanie zmiany kierunku ruchu wyklucza możliwość podjęcia manewru wyprzedzania z lewej strony.

Nie można też abstrahować od tego, iż pole obserwacji z pojazdu wyprzedzającego jest w zasadzie nieograniczone, a perspektywa obserwacji naturalna, w przeciwieństwie do zniekształconego pola obserwacji w lusterkach wstecznych pojazdu skręcającego w lewo.

Sąd I instancji ustalając stan faktyczny oparł się na końcowych wnioskach opinii biegłego, która jednak abstrahowała od wykładni przepisów art. 22 i 24 ust. 1 i 5 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Wobec uznania zasadności skargi oskarżyciela publicznego Sąd powinien orzec o sprawstwie obwinionego. Sprawstwo z art.86§1 kw realizuje się natomiast m.in. poprzez spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dlatego też takie znamię powinno zostać ustalone w opisie przypisanego obwinionemu wykroczenia.

Wobec treści rozstrzygnięcia podstawę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze stanowiły 119 kpw w zw. z art. 636§1 kpk.

SSO Waldemar Cytrowski